

Zakupy MON Czy Polska
szykuje się do wojny?

Agnieszka Grochowska
Aktorka w czasie pandemii

Pracodawcy a szczepienia
pracowników

Mózg nie znosi
samotności



ZBRODNIA CZY CHWAŁA

Dzieci w powstaniu warszawskim



37 zł



E-BOOK
19,90 zł

Tomasz Turowski
po raz pierwszy
w PRZEGLĄDZIE!



Wojna szpiegów Rosji, USA i Chin Wszystkie chwytty dozwolone

Kolejna książka Tomasza Turowskiego o tematyce szpiegowskiej. Był jednym z najlepszych oficerów wywiadu. Wie, o czym pisze, i robi to zawsze ciekawie. Zachęcam do lektury.

Gen. Gromosław Czempiński

Książka PRZEGLĄDU!

Wpłaty 37 zł prosimy dokonywać na konto: 72 1090 2851 0000 0001 2023 9821

Fundacja Oratio Recta, 03-410 Warszawa, ul. Inżynierska 3 lok. 7.

W cenę wliczony jest koszt wysyłki nierejestrowanej Poczta Polska.

Istnieje możliwość wysyłki poleconej priorytetowej +10,00 zł, paczka w RUCH-u +6,99 zł,

paczkomat InPost +11,90 zł lub dostawa kurierem InPost +14,90 zł.

www.sklep.tygodnikprzeklad.pl



Mit założycielski durniów

Nie ma zgody na jednostronne, zakłamane obrazki z powstania. Pamięci o tragedii setek tysięcy ludzi i zgładzonym mieście nie można zostawić manipulatorom. Żałoby nie można przekształcać w propagandowe spektakle. Co o tamtych wydarzeniach chcemy powiedzieć dzisiejszej młodzieży? W 1944 r. oszukano młodych i poprowadzono bezbronnych na rzeź. A po 77 latach znowu oszukuje się młodzież, opowiadając o morowych pannach i uczniach, którzy chodzili z visami na tygrysy, co w realnym języku oznacza, że młodzi ludzie z pistoletami atakowali czołgi. O sensie takich akcji nie piszą nawet najbardziej zacietrzewieni apologety. Skąd młody Polak ma się dowiedzieć, jaka jest pełna prawda o tamtych 63 dniach? W Muzeum Powstania Warszawskiego większość ekspozycji służy budowaniu tego, co jego autorzy nazywają mitem założycielskim prawicy. Ale jeśli to jest jakiś mit, to dotyczy braku mądrości i odpowiedzialności tych, którzy podjęli decyzję o wybuchu powstania. Decyzję, której nic nie usprawiedliwia. Zbyt tragiczna jest cena, którą zapłacono za pobożne życzenia paru generałów i polityków, o wielkich ambicjach, ale skromnych intelektach. Wystali ludzi na śmierć, bo potrzebna im była demonstracja polityczna.

Choć i wówczas, gdy ważyły się losy stolicy, byli wojskowi, którzy przestrzegali przed taką decyzją. Jak

gen. Anders, który chciał postawić gen. Bora-Komorowskiego i innych dowódców przed sądem za wywołanie powstania, które uważał za kardynalny błąd z politycznego i wojskowego punktu widzenia, z moralnego zaś za zbrodnię.

Co więc świętowano 1 sierpnia? Katastrofę, jakiej od wieków nie przeżyła żadna stolica? Śmierć 200 tys. mieszkańców Warszawy? Śmierć 40 tys. kobiet, dzieci i mężczyzn wymordowanych w ciągu zaledwie trzech dni na Woli? I śmierć 10 tys. zamordowanych na Ochocie?

Rocznice wykorzystano do umacniania mitów i do powtarzania, że powstanie wygraliśmy w kategoriach moralnych.

Dla budowy tego mitu niewygodne prawdy są odrzucane. Niezależnie od tego, kto jest autorem. Bo w walce propagandowej o powstańczy mit cel uświęca środki.

Mądrość zbiorowa narodów płynie z nauk, jakie wyciągają z własnych klęsk. Traktują je jako przestrożę, by nie popełniać starych błędów. Polska prawica odwróciła ten proces. Jej misją jest fetowanie klęsk i przegranych powstań. Gloryfikowanie ich sprawców. Stawia im pomniki, nadaje ich nazwiska placom i ulicom. I z rosnącą bezrozumną beczelnością zachęca młodzież do naśladownictwa.

DOBRE WAKACJE TYLKO Z DOBRĄ KSIĄŻKĄ

Nie dźwigaj, gdziekolwiek będziesz, przeczytasz na swoim urządzeniu



Zamów e-booki PRZEGLĄDU

www.sklep.tygodnikprzeklad.pl

CYTATY

ANDRZEJ SKWORZ, redaktor naczelny
Andrzej Poczobut, polski Dziennikarz Roku, siedzi w więzieniu, a media, które przed laty nadały mu ten tytuł, dziś o nim zapomniały. „Press”

PROF. ALEKSANDRA JASIŃSKA-KANIA, socjolog
Nie miałam wielkiego sentymentu do instytucji państwowych, bo miałam dojmujące poczucie ich wyobcowywania się. „Zdanie”

BĄKOWSKI



W NUMERZE

HISTORIA

- 8 Zbrodnia czy chwala
Dzieci w powstaniu warszawskim
- 46 Rodzina Róży Luksemburg
– bardzo polska historia

WOJSKO

- 12 Wojny i wojenki Wojska Polskiego
Co się kryje za zakupami MON

KRAJ

- 14 Czarasty gra na czas
Buntownicy nie składają broni
- 17 Feministyczny problem Nowej Lewicy
Kobiety na czas kryzysu
- 18 Szczepienia problemem pracodawców
Zakazy dla niezaszczepionych
- 22 W covidzie mało seksu, mało cięż
Spadek urodzeń
- 26 Dramat jeleni
Zwierzęta zginęły przez ludzi
- 28 Umarła Nasza Klasa
Koniec słynnego portalu

ZAGRANICA

- 29 Pingdemia atakuje Wyspy
Anglicy w samoizolacji
- 32 Słowacy szykują się na najgorsze
Szczepienia idą jak po grudzie
- 34 Wykluczeni i świetnie połączeni
Transport publiczny w Austrii
- 36 62 lata amerykańskiej blokady
– rozmowa z ambasadorem Kuby
Jorge Martim Martinezem

OPINIE

- 40 Paweł Siergiejczyk
A jednak Trzecia
- 42 Piotr Kowalczyk, Krzysztof Szamałek
Zanim nadejdzie wielka powódź

KULTURA

- 48 Praca, czyli pasja
– rozmowa z Agnieszką Grochowską
- 52 Culturalia
- 66 Ostatnie śniadanie
z Bartłojem Kownackim

NAUKA

- 54 Twój mózg nie znosi samotności
– rozmowa z Urszulą Dąbrowską

OBSERWACJE

- 57 Kuchenne kąpiele
Jak myć owoce
- 58 Średniowieczne zoo
Zwierzyńce władców

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański
Mit założycielski durniów
- 21 Jan Widacki
Genetyk
- 25 Andrzej Szahaj
Turbokapitalizm niszczy sport
- 39 Roman Kurkiewicz
Cios prosto w Oko
- 45 Tomasz Jastrun
Karmieni cierpieniem
- 51 Agnieszka Wolny-Hamkało
Good bye, rozsądeczek
- 53 Wojciech Kuczok
Podróż na Wschód (przez cyczyki)



12

WOJSKO

WOJNY I WOJENKI WOJSKA POLSKIEGO

Co się kryje za zakupami MON

48

KULTURA

PRACA, CZYLI PASJA
– rozmowa z Agnieszką
Grochowską



54

NAUKA

TWÓJ MÓZG NIE ZNOSI
SAMOTNOŚCI
– rozmowa z Urszulą
Dąbrowską

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. MUZEUM POWSTANIA WARSZAWSKIEGO



f Co w Polsce powinno być bezpłatne?

Wielu by wymieniać. Ale zobaczymy: służba zdrowia, szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, studia, urzędy oraz prowadzenie przez nich spraw, mundurówka (wyluczając więzienia – tu osadzeni powinni pracować w gospodarstwach przykładowych), mieszkania spółdzielcze, wczasy i kolonie opłacane przez zakłady pracy, praca – bez pośredników biorących swoją dolę, przejazdy PKP, PKS i komunikacją miejską dla dzieci i młodzieży.

Na tę chwilę wystarczy tej utraconej (TAK!) socjalistycznej utopii. W kapitalizmie niestety nie liczą się ludzie i ich rozwój, tylko zysk dla jednostek, więc bezpłatne i bezkosztowe, naturalnie dla pracodawców, będą staże oraz praca, za to pracownicy będą mogli je sobie wpisać do portfolio. *Michał Czarnowski*

Przed wszystkim leczenie dzieci chorych na rdzeniowy zanik mięśni (SMA) i inne ciężkie schorzenia, których leczenie przeraża możliwości finansowe rodzin. Leki i usługi medyczne dla tej części społeczeństwa, której są one niezbędne. Czyli przede wszystkim dla osób niepełnosprawnych, emerytów i rencistów nisko i średnio uposażonych. Bo np. emeryt Głódź do takich nie należy, więc odpowiednie przepisy powinny stanowić w tym zakresie. *Janina Frykacz*

f Guzik wiemy o naszych dzieciach

Niestety, Polska to wciąż kraj podszyty strachem. „Nie biegnij, bo się przewrócisz; chodź tu, bo cię pan zabierze”.

W strachu, również przed karą boską, nigdy nie rozwiniesz skrzydeł. Z automatu wstrzeliwuje się strach w naszą matrycę i to owocuje przez całe życie. No i boję się, że czegoś nie wiem, czemuś nie podołam – albo że dziecku coś się stanie. Myślę, że problem leży w naszej polskiej mentalności. W mediach od prawa do lewa serwuje się nam codziennie wiadomości, jakich to mamy złych sąsiadów/sojuszników, nie wspominając o zbyt często arbitralnej formie wypowiedzi (dziennikarzy!), typu „wyrodna matka”, „nieodpowiedzialni rodzice”. Również media społecznościowe, ale i polskie ulice, to werbalny lincz, co mnie bardzo smuci, bo przez obcokrajowców jesteśmy odbierani jako BARDZO UPRZEJMY naród. Podobno z boku widzi się więcej. *Małgorzata*

f Antyszczepionkowcy jak terroryści

Antyszczepionkowcy mówią, że chodzi im m.in. o wolność wyboru. Skoro tak, to dlaczego coraz brutalniej naruszają wolność wyboru tych, którzy chcą się zaszczepić? Fizyczna agresja, napaści na punkty szczepień itd. A już skrajnym przykładem takich działań jest nocne podpalenie punktu szczepień i sanepidu w Zamościu. To już podpada pod terroryzm. I moralną winę za to ponoszą ci wszyscy magowie od antyszczepionkowej propagandy, także ci w białych kitlach. Ale tak się kończy schlebianie przez rządzących wszelkim skrajnym grupom (np. ONR) i puszczenie oczka do Konfederacji... *Robert Kisiel*



ZDJĘCIE TYGODNIA



Czwarty złoty medal dla Polski na igrzyskach olimpijskich. Chodźarz Dawid Tomala przekracza linię mety podczas finału chodu na 50 km, Sapporo, 6 sierpnia 2021 r.



PYTANIE TYGODNIA | Czy podwyższyć maksymalną wysokość mandatów drogowych do 5 tys. zł?

TADEUSZ WIESŁAW BRATOS,

Stowarzyszenie Psychologów Transportu w Polsce

Podwyższenie wysokości mandatów, i tak za wysokich w stosunku do zarobków, początkowo może trochę zwiększyć bezpieczeństwo na drogach, ale potem wszystko wróci do normy. Także dlatego, że dla kierowców, którzy dużo zarabiają, nie ma znaczenia, czy mandaty są małe, czy duże. Zamiast na ich wysokości, powinniśmy więc skupić się na edukacji i wychowaniu, bo tylko wdrukowywanie odpowiednich zachowań już od najmłodszych lat gwarantuje, że dana osoba będzie przestrzegać przepisów. Badania ewidentnie wykazują, że motywacją do odpowiednich zachowań za kierownicą powinno być bezpieczeństwo, a nie strach przed karą. Jeżeli występuje ta druga motywacja, to jest ona fałszywa, a taki kierowca prędzej czy później zacznie jeździć niezgodnie z zasadami.

WOJCIECH KOTOWSKI,

ekspert w zakresie prawnych aspektów wypadków drogowych

Kierowcy są swoistą grupą społeczną, która niewiele sobie robi z przepisów. Mało tego: brak jej wyczucia, że rozważa i ostrożności na drodze przynoszą korzyści nie tylko kierującemu, ale także całemu otoczeniu. Mijają lata, a nie można wbić jej do głowy, że tylko rozsądek gwarantuje bezpieczeństwo, dlatego trzeba wprowadzić różnego rodzaju represje. Podniesienie wysokości mandatów byłoby swego rodzaju batem na tych, którzy całkowicie ignorują zasady ruchu drogowego. Obecny wymiar kar zwłaszcza na zamożniejszych kierowcach nie robi żadnego wrażenia, gdy śpieszą się na ważne spotkanie biznesowe. Tylko

poprzez kieszeń można dać im odczuć, że brak samodyscypliny na drodze może oznaczać odczuwalne konsekwencje. Z tego powodu najlepszym rozwiązaniem byłoby uzależnienie wysokości mandatów od poziomu dochodów, co jednak wymagałoby zmiany całego systemu karania.

DR ŁUKASZ POŁOWCZYK,

filozof, etyk

Wprowadzenie takiego rozwiązania utrwaliłoby podziały klasowe. Gdy biedak zapłaci taką kwotę, będzie to dla niego tragedia, prawdopodobnie wiążąca się z egzekucją komorniczą i wieloma kłopotami natury biurokratycznej i społecznej, natomiast dla kierowcy lamborghini analogiczny mandat będzie nieodczuwalny. Dlatego moim zdaniem powinniśmy wprowadzić taki system jak w Finlandii, gdzie mandaty płaci się w wysokości proporcjonalnej do zarobków. Takie rozwiązanie byłoby sprawiedliwe, a jednocześnie mogłoby wpłynąć na sposób zachowania się na drodze bogatszych kierowców.

ALEKSANDER GUSTAW PESZEL,

czytelnik PRZEGLĄDU



Podnoszenie wysokości mandatów nic nie da. Przecież już nieraz podejmowano takie zabiegi, a czy w jakiś sposób zmniejszyło to liczbę tragicznych wypadków? Nie. Natomiast kwestią niepodlegającą dyskusji jest konieczność wydawania dożywotnich zakazów wykonywania zawodu dla takich ludzi jak kierowca, który ostatnio zabił dziewczynę.

Not. Michał Sobczyk